

Lwy z Orientarium w Łodzi mają swoje święto. Jak wygląda ich codzienne życie? [ZDJĘCIA]

10.08.2022 13:55 Konrad Wojtczak / ŁÓDŹ.PL

kategoria: **Czas wolny**

10 sierpnia obchodzimy Międzynarodowy Dzień Lwa. W Orientarium w Łodzi mamy trzech przedstawicieli tego gatunku - dwie samice - Tycię i Shiwę oraz jednego samca - Lokiego. To lwy azjatyckie, które są trochę mniejsze od swoich afrykańskich kuzynów.



Regularna praca z opiekunami jest w stanie utemperować silny charakter zwierzęcia , fot. Łacheta

Lwia codzienność

Cała trójka uwielbia spać. Każdy z nich przeznaczają na sen od 10 do 20 godzin. Przez resztę czasu dobrze się bawią. Co robią konkretnie?

- Spacerują, leżą na wybiegu na kamieniach, wchodzą na swoją nowo wybudowaną platformę, bawią się piłkami – wylicza Paweł Ciesielski, opiekun zwierząt.

Dla rozrywki często chowają się przed wzrokiem zwiedzających. Czasem opiekunowie urozmaicają im dzień różnymi zapachami, np. odchodami żyrafy lub rozsypanymi wokół przyprawami. To pobudza zwierzęcy instynkt.

W naturze są takie dni, w których drapieżniki nic nie jedzą, bo niczego nie upolowały. Dlatego w diecie Shivy, Lokiego i Tyci zdarza się post. Z reguły wypada on w niedzielę. Najczęściej jednak każdy lew dostaje w ciągu dnia 5 kilogramów surowej wołowiny z kością. Poza tym raz w tygodniu mają na obiad królika. Jedzą osobno, bo wspólny posiłek mógłby się zakończyć kłótnią.

Stare i młode lwy

Zwierzaki przebywają na wybiegu lub w wewnętrznych boksach. Nigdy jednak nie znajdują się w tym samym miejscu we trójkę. Najstarsza z nich, niespełna 17-letnia Tycia, musi być sama. Kiedyś próbowały towarzyszyć jej inne lwy, ale się nie dogadywali.

- Tycia urodziła się u nas. Jest samicą odchowaną ręcznie. Gdy była małym kociakiem, matka ją odrzuciła. Opiekunowie musieli karmić ją butelką z mlekiem - tłumaczy Paweł Ciesielski.

Lwica od początku miała bliski kontakt z człowiekiem, dlatego pozytywnie reaguje na ludzi. Poza tym jest już staruszką i nigdy nie miała potomstwa.

Niespełna 5-letni Loki i 6-letnia Shiva to młoda para hodowlana, która dużo czasu spędza w swoim towarzystwie. Pokładane są w nich spore nadzieje na małe lwiątko.

W Łodzi Loki pojawił się w lipcu 2020 roku, a Shiva pod koniec lutego 2021. Oboje są leniuchami, ale czasem miewają swoje humory.

Ważna praca opiekunów

Regularna praca z opiekunami jest w stanie utemperować silny charakter zwierzęcia. Lwy azjatyckie z natury są krewkie. Systematycznie przechodzą treningi medyczne. Ich celem jest oswojenie zwierząt z bliskością człowieka.

- Opiekunowie i weterynarz kuszą lwy mięsem trzymanym na pęsecie i pokazują odpowiednie gesty. W ten sposób można oswoić zwierzaka z przechodzeniem z boksu do boksu. Reagują też na różne komendy, na przykład „siad” albo „leżeć”. Na nasze polecenie mogą położyć się bokiem i się nie ruszać. Te treningi odbywają się na zapleczu w ciszy i spokoju. Robimy je wyłącznie w celach medycznych - podkreśla Paweł Ciesielski.

Dzięki takim ćwiczeniom zwierzę przyzwyczaja się do swoich opiekunów i lekarzy. A ci, w przyszłości, będą mogli podawać mu leki. Z bliska i bez stresu, w sposób całkowicie bezpieczny.





- TAGI:
- Orientarium w Łodzi

Zobacz także



Wieczór z rekinami w Orientarium w Łodzi. Zajrzyj do miejsc niedostępnych na co dzień!



Światowy Dzień Słonia w Orientarium w Łodzi. Zapowiada się moc atrakcji! [PROGRAM]



Orientarium w Łodzi to najnowocześniejsze zoo w Europie. Poznaj wszystkie atrakcje!